Nr. 22. Mikołów, dnia 2. czerwca 1928 r. Rok IV.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. .·. Telefon nr. 6.

„Zajęcie“ Wilna przez Litwę.

W tych smutnych często czasach mieli czytelnicy polskich pism okazję do wesołości, kiedy się dowiedzieli, że z woli rządu p. Waldemarasa stolicą „Litwy kowieńskiej“ będzie odtąd Wilno, nasze polskie Wilno, — i że to postanowienie włączono do nowej, w tych dniach przez prezydenta Smetonę podpisanej konstytucji.

„Okazja do wesołości!“... Bo niepodobna inaczej reagować w pierwszej chwili na ten artykuł nowej litewskiej konstytucji, jak — uśmiechem... Nie wywołuje on ani oburzenia, ani gniewu. Sam w sobie jest bez sensu i pozbawiony wyczucia rzeczywistości. Jest w nim tylko wiele, aż za wiele, humorystyki, która naszym i zagranicznym satyrykom i karykaturzystom dostarczy nowego materjału do doskonałych kawałów politycznych...

Ponieważ kwestja Wilna i ciągłe pretensje doń Litwy będą niebawem rozpatrywane znów przez Radę Ligi Narodów, na najbliższej sesji, przeto przypomnijmy jak się ta kwestja rozwijała. Litwa jest faktycznie tworem wojennym niemieckiego Ober-Ostu, dawnej naczelnej komendy na wschodzie, urzędującej naprzód w Wilnie, potem w Kownie, potem w Królewcu. Litwa stworzona przez Niemców, była pojęta jako kolonja niemiecka, „związana z państwem niemieckim przez wieczny stosunek związkowy i przez konwencję wojskową, celną, monetarną“. (Oświadczenie kanclerza niemieckiego Hertlinga z 23. marca 1918).

Wilno, polskie Wilno, dostała Litwa najprzód w prezencie od Niemców, następnie od bolszewików. Po rozbiciu Niemców Wilno wpadło na trzy miesiące w ręce bolszewików, ale 19. kwietnia 1919 żołnierz polski odzyskał Wilno dla Polski. Gdy jednak pod naciskiem ofenzywy bolszewickiej nastąpił odwrót armji polskiej, Litwa złamała neutralność, zawarła 12. lipca 1920 z bolszewikami sojusz i dostaje z kolei od bolszewików Wilno w prezencie we wrześniu 1920. Litewskie pułki napadają na polskie siły zbrojne. Ale nastąpił „cud nad Wisłą“. Bolszewicy zostali rozbici, a Wilno dnia 8. października 1920 r. zostaje przez jenerała Żeligowskiego wyzwolone z litewskiej opresji, którą umożliwili jedynie bolszewicy.

Oto w skrócie historja Wilna jako „stolicy kowieńskiej Litwy“. Przynależność Wilna do Polski została ostatecznie ustalona przez Konferencję Ambasadorów w dniu 15. marca 1923 roku — a ta międzynarodowa sankcja faktycznego stanu posiadania kładzie kres wszelkim pretensjom litewskim. Kwestja wileńska nie istnieje dla Polski, nie może też istnieć dla Europy.

Rząd polski nie powinien żadną miarą tolerować dłużej litewskich prowokacyj w sprawie Wilna. Raz też muszą się skończyć wszelkie niejasności i dwuznaczności w Lidze Narodów! Na przyszłej sesji w Genewie p. minister Zaleski jest obowiązany sprawę postawić jasno i mocno — i raz na zawsze zastrzec się przeciw gadaninie o „kwestji wileńskiej“.

Prowokacje litewskie zakrawają jednak całkowicie na humoreskę. Europa bowiem po zaznajomieniu się ze wspomnianą częścią konstytucji litewskiej może powiedzieć sobie, że jednak coś bardzo niedobrze jest z tem państwem, które nie podczas wojny, ale czasu pokoju stolicę swoją, naturalną siedzibę swoich władz wraz z głową państwa, lokuje na terenie obcego państwa.

Społeczeństwo polskie ostatnie wystąpienie rządu Waldemarasa na równi traktuje z „historycznym“ gestem JMĆ pana Zagłoby i jego niderlandzkim podarunkiem. W ten też sposób należy i na przyszłość traktować żart pp. Smetony i Waldemarasa. Pochody, demonstracje, groźne transparenty nie byłyby na miejscu. Mowcom brakłoby poważnego tematu do referatów i do rezolucyj... Oczywiście nie wyczerpuje to obowiązków rządu, który na „aneksję“ Wilna, jakkolwiek humorystyczną, odpowiedzieć winien zwróceniem Kownu uwagi na — mapę polityczną Europy. To jest jego obowiązek ze względu na prawny charakter dokumentu „odbierającego“ nam Wilno.

Lecz mimo wszystko najlepszym sędzią w naszym sporze z Litwą jest czas. On wpływa na Litwinów najbardziej kojąco. Dlatego z olimpijskim spokojem spoglądaliśmy na wszystkie „psikusy“ robione nam przez Kowno w Genewie i gdzieindziej, — z uśmiechem pobłażania słuchaliśmy mów i protestów przeciw „zaborowi Wilna“, — z łatwością namówiono nas do podjęcia rozmów z delegacją litewską, — jeździliśmy ochotnie do Królewca i do Berlina, — teraz gościmy delegację litewską w Warszawie. Bo na błazeństwa niema lepszej nad milczenie odpowiedzi! A, gdy Europa chce, by między Warszawą i Kownem zapanowały normalne stosunki, to wszystko należy zrobić, czego trzeba, by nie na nas za fiasco tych planów spadła odpowiedzialność. Tem kierowały się nasze ostatnie rządy w stosunku do Kowna, wiedząc, że gdzie jak gdzie, ale napewno tutaj, w sprawie litewskiej, ponad wszelką wątpliwość dla nas, nie dla Kowna, pracuje czas.

„Przeniesienie“ stolicy z Kowna do Wilna jest dla nas satysfakcją za dotychczasową wyrozumiałość dla litewskich eskapad. Nasz spokój olimpijski wyprowadził Kowno z równowagi,

a pchnął na drogę dla niego najniebezpieczniejszą — ośmieszania się nieprzemyślanemi, komicznemi posunięciami.

My się uśmiechamy dobrodusznie, bo nie mamy powodu do smutku, gniew zaś mógłby być źle rozumiany. Lecz Europa nie ma potrzeby krępowania się temi względami, które na nas oddziaływują. Należy się też spodziewać, że p. premjer Waldemaras stanie teraz w Genewie, dokąd sprawa polsko-litewska wraca, wobec innych dla siebie nastrojów, niż te, z któremi się dotąd spotykał. Wiernym mu pozostanie niewątpliwie Berlin, specjalnie zainteresowany w rozdmuchiwaniu nieprzyjaźni Kowna do Warszawy. Ale bodaj, czy kogo poza nim, pan Waldemaras znajdzie po swojej stronie! Ośmieszenie się „aneksją" Wilna odosabnia Litwę w gronie państw, które chcą, by je traktowano poważnie, t. j. bez dawania okazji do robienia porównań między chęcią a faktyczną siłą.

Okrucieństwa w Meksyku

4500 Katolików zamordowano.

Straszliwa jest statystyka — oparta na źródłach urzędowych — ofiar, które padły w całym Meksyku od dnia 8. kwietnia 1927 r., t. j. od dnia, kiedy zaczęła się okrutna kampanja przeciwko katolikom.

Urzędowa liczba wykonanych wyroków śmierci wynosi 4047, w tem 16 kobiet, a nie zawiera ona, oczywiście, bardzo wielu egzekucyj, dokonanych przedtem na kapłanach i przywódcach katolickich. Liczne były zabójstwa masowe. — Pierwsze z nich miało miejsce w dniu 8. kwietnia ub. r. w Los Altos; ofiarą jego padło 37 osób. Wkrótce potem w Oaxaca zamordowano równocześnie 36 osób. Następnie 3. października na drodze do Cuernaneros padli generał Serrano i 13 jego towarzyszy. Tego samego dnia zginęło 28 osób w Torreon. W miesiącu październiku wykonano razem 822 wyroki śmierci.

Minister wojny gen. Amaro wyjaśniał, że w samem tylko Los Altos padło od kul oddziałów rządowych 837 mężczyzn i 6 kobiet. W Guanajuato rozstrzelano 36 osób, w Salamance i w San Miguel el Alto około 100, w tem dwie kobiety, a od stycznia do marca b. r., według oficjalnego komunikatu, zabito 622 osoby.

Jak słychać, liczby te nie podają całej prawdy. Całkowita liczba ofiar krwawych rządów callesowych w tym krótkim okresie czasu ma wynosić, okrągło biorąc, 4500.

*

Donoszą z Meksyku, że na wiadomość o śmierci wygnanego Arcybiskupa i Prymasa Meksyku, Mgra Mora y del Rio, ludność stolicy kraju odprawiła w kościele „La Profesa" niezapomniane, uroczyste „Requiem", celebrowane przez osoby świeckie, ponieważ żaden kapłan nie mógł być na nabożeństwie. Zebrane w świątyni tłumy częściowo czytały Mszę św., a częściowo śpiewały, jak podczas uroczystego nabożeństwa. Zarówno ołtarze jak i kolumny kościoła obite były czarną krepą. W nawie środkowej stał wielki katafalk, pokryty purpurowym całunem i ozdobiony godłami zmarłego księcia Kościoła: mitrą, krzyżem i stułą.

Posiedzenie Rady Miejskiej

Miasta Mikołowa.

W ubiegły piątek odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej, na którem załatwiono 15 spraw. Na wstępie wzięła Rada Miejska do wiadomości złożone współczucia z powodu zgonu ś. p. wiceburmistrza Wojciecha Rybickiego i uczciła pamięć Jego przez powstanie z miejsc. Firmie H. Koetz' Nast. udzielono wyjątek z zakazu budowlanego na budowę domu mieszkalnego przy ul. Górniczej za złożeniem kaucji gwarancyjnej w kwocie 4000 zł. Miejskiemu ogrodnikowi podwyższono miesięczne pobory i przychylono się do uchwały Magistratu w sprawie przystąpienia miasta na członka do Klubu Pilotów Województwa Śląskiego i na członka do Polskiego Towarzystwa Przyrodników. Następnie uchwaliła Rada Miejska zaciągnąć z Skarbu Śląskiego pożyczkę w wysokości 300 000 zł. na brukowanie i naprawę ulic, rynku i założenie nowych ulic, na przedłużenie sieci wodociągowej i ewentl. budowę domów mieszkalnych. P. Siewiorowej, wdowie po mistrzu blacharskim udzielono zezwolenie na poddzierżawę warsztatu blacharskiego p. Juljuszowi Bartnikowi. W dalszym ciągu obrad ustalono wysokość dzierżawy w 12-familijnym domie przy ulicy Krakowskiej i w półdomku na Wymyślance i zatwierdzono wybranych lokatorów. Uchwałę z dnia 14. lipca 192 r. dot. pobierania opłat targowych w targi piątkowe w wysokości 50% od opłat targów poniedziałkowych, przedłużono na dalszy rok. P. Maksymiljanowi Janocie wydzierżawiono pewną miejską parcelę, położoną przy szosie Pszczyńskiej, p. Fritzowi, miejsk. lekarzowi weter. udzielono urlopu wypoczynkowego i uchwalono odszkodowanie dla zastępcy. Również uchwalono zakupić wóz do skrapiania ulic. W końcu nadano p. Ludwikowi Jankowskiemu, najstarszemu obywatelowi m. Mikołowa, prawo obywatela honorowego.

Szkolnictwo na Śląsku.

Wyniki ostatn. zapisów do szkół powszech.

Szkolnictwo polskie na Śląsku utrwala się z roku na rok coraz więcej. Ludność nabiera całkowitego przekonania i zaufania do szkół polskich. Wystarczy wziąć do rąk ostatnie wpisy i porównać z zeszłorocznemi. Wszędzie widać postęp. Tak naprzykład w III. okręgu rybnickim osiągnęły wpisy do szkół polskich 93 proc., zaś w okręgach lublinieckim i wielko-hajduckim aż 98 proc. Poniżej 90 proc. pozostały tylko: Katowice, Król. Huta i oba okręgi świętochłowickie.

Także w dziedzinie przed- i pozaszkolnej uczyniono w ostatnim czasie poważny krok naprzód. Władze szkolne doceniając znaczenie społeczne, gospodarcze i wychowawcze zakładów przedszkolnych, założyły w ub. roku około 100 nowych ochronek, zapewniających dzieciom doskonałą opiekę i dokarmianie. W tym czasie powołano do życia 60 szkół gospodarstwa domowego, gdzie się kształcą przyszłe dzielne gospodynie.

Niezależnie od tego, otworzy się w najbliższych tygodniach 20 pracowni robót ręcznych dla kobiet oraz 12 pracowni fizycznych dla młodzieży pozaszkolnej. Wszystko to świadczy o wielkim rozmachu naszego szkolnictwa, przyczem podnieść należy również wielką ideowość nauczycielstwa śląskiego, które bezinteresownie oddaje się pracy pozaszkolnej.

——o——

(:) Śmierć 170 górników.

Z Ameryki donoszą, że skutkiem wybuchu gazów w kopalni Mather w Pensylwanji ofiarą padło 170 górników. — W Pensylwanji pracują przeważnie górnicy Polacy.

Nędza mieszkaniowa w Rosji.

Jak mieszkają robotnicy w „raju" bolszewickim.

Poniżej podajemy cały szereg głosów oficjalnych pism komunistycznych wychodzących w Rosji Sowieckiej, które przyznają się dziwnie otwarcie do strasznych warunków mieszkaniowych robotnika w obecnej Rosji.

Stalin, obecny dyktator Sowietów, oświadczył na XV. kongresie W. K. P. (b.), że... „w okresie ostatnich trzech lat rząd sowiecki wydał 664,7 miljonów rubli na budowę mieszkań robotniczych"...

Zobaczmy, jak wygląda rzeczywistość w oświetleniu prasy bolszewickiej.

„Komsomolskaja Prawda" w nr. 257 z 1927 r. opisuje życie w sowieckich domach robotniczych w następujący sposób... „Wszędzie panuje półmrok. Niema mowy o odpoczynku: ciągłe krzyki i awantury pijanych... Większość robotników nie posiada ani poduszek, ani materaców, ani kołder. Powracają z roboty niemyci, nie zmieniają bielizny, brudni, w ubraniach zakurzonych i butach obłoconych, rzucają się wprost na łóżka. Śpią w łachmanach, w brudzie, pośród odpadków jedzenia i niezliczonych ilości much... Oto tak żyją u nas dziesiątki tysięcy górników".

„Raboczaja Gazieta" z dn. 1. lutego 1928 daje taki opis sowieckiego domu robotniczego: „Sypialnia jest brudna. Rzędami, w odległości półmetrowej od siebie, stoją żelazne łóżka. Na wielu łachmany zastępują materac i kołdrę... Kurtka zamiast kołdry, czapka pod głowę — oto jak się śpi. Łóżek przytem brak. Wielu robotników sypia po dwóch na jednem łóżku. Ani szaf, ani stołków, ani wieszadeł..."

„Trud", organ centralnego komitetu sowieckich związków zawodowych, pisze w nr. 17 z 1928 roku: „Bezład jest nieprawdopodobny... Robotnik rozporządza 3,9 metra kwadratowego podłogi, 95% mieszkań jest przepełnionych do ostatniej możliwości... 59% mieszkań jest w stanie przeraźliwie antyhygjenicznym. Najgorsze są mieszkania wspólne. W tych pomieszczeniach podłóg nie myto od przeszłego lata, a łóżek, stołów i ławek nigdy się nie myje. Umywalnie są pod odkrytem niebem. Ustępy są rozsadnikami zarazy... 58% mieszkań jest wilgotnych, urządzenia opałowe nie działają".

„Raboczaja Gazieta" z dnia 2. lutego 1928 r. tak opisuje domy dla robotników przy fabrykach w Moskwie:

„Okna są bez szyb i są zasłonięte łachmanami. Z sufitu ścieka woda". (Fabryka syndykatu garbarskiego)...

„Do późnej jesieni okien nie wstawiono, mieszkania przepełnione, niema wentylacji". (Fabryka im. Rykowa).

„Sypialnie są nieoszklone, drzwi są powyrywane, w czasie mrozów wszyscy starają się spać w kuchni". (Fabryka Kolczugskiego).

„Powietrze jest przepojone wilgocią, w zimie marzniemy". (Fabryka żelatyny).

„Raboczaja Gazieta" w nr. 28 wyjaśnia, jaki jest rezultat reklamacyj robotniczych odnośnie katastrofalnego stanu mieszkań. Oto w Moskwie w domu robotniczym nr. 1 przez cały rok przeciekały sufity, a robotnicy stale chorują... „Naznaczono komisję. Dwa miesiące później odświeżono dom zzewnątrz, a w środku nawet go nie oglądano"... Podobnie w domu robotniczym w Ekatierynosławiu, jak donosi „Rab. Gaz." w nr. 27, zamiast zreperować dziurawy dach stosownie do żądań robotniczych, władze sowieckie kazały posypać piaskiem strych.

„Izwiestja" z dn. 29. stycznia 1928 r. opisuje stan domu noclegowego w Moskwie: „1600 osób w domu noclegowym. Obok kryminalistów, alkoholików, kokainistów, złodziei — marnieją robotnicy, członkowie związków zawodowych. Oni cierpią, że tam się znajdują, ale gdzie mieszkać?"

Według obliczeń gazet sowieckich w Moskwie w końcu stycznia b. r. było około 60 000 ludzi nieposiadających żadnego schronienia. Wielu z nich, to robotnicy, którzy są zapisani „w kolejce" na pokój od 1923 roku.

Na początku rewolucji wielu robotników przeniosło się do mieszkań „burżujów", z których wyrzucono właścicieli. Ale domy te, bez nadzoru i remontów, uległy wkrótce takiemu zniszczeniu, że większość robotników z nich uciekła, a ci co wcześniej zorjentowali się w sytuacji, „odsprzedali" te mieszkania zamożniejszym. Dziś w Moskwie rząd sowiecki ma rozebrać kilka tysięcy takich domów, a podobnie dzieje się i w innych miastach.

Jednym słowem obraz sytuacji mieszkaniowej w Rosji, przedstawiony przez samych bolszewików, w jakiej znajduje się niby tam „uprzywilejowana" klasa robotników jest straszny.

Z Og. Zw. Podofic. Rez. w Mikołowie.

Szybki rozwój koła.

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy w Mikołowie rozwija się w dalszym ciągu i ma przed sobą świetną przyszłość. Liczy obecnie 89 członków zatwierdzonych przez Zarząd Okręgowy Og. Zw. P. R. R. P. w Katowicach. Do tego dochodzi około 15 nowych zgłoszonych na członków. W krótkim czasie będzie Związek liczył przeszło 100 członków między niemi większą połowę członków — do ćwiczeń. W tym krótkim czasie swego istnienia założył Związek własną orkiestrę w sile 28 członków, których po kompletnem umundurowaniu przyłączy do stanu Związku, wskutek czego powiększy się liczba członków o powyższą sumę. — Zarząd Okręgowy na Województwo Śląskie w Katowicach uznał działalność tutejszego Koła i zaliczył go do jednych na pierwszem miejscu stojących.

Dnia 22. kwietnia 1928 r. odbył się III. Walny Zjazd Delegatów Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Okręgu Śląskiego w Katowicach, na którym był tutejszy Związek reprezentowany przez 3 delegatów w osobach kolegi prezesa Tkacza Alojzego, kolegi Karkoszki Jana, posła na Sejm Warszawski i sztandarowego kolegi Pudełka Franciszka. Ustępujący Zarząd Okręgu Śląskiego przedstawił działalność tutejszego Koła wszystkim delegatom i przy wyborach nowego Zarządu otrzymało Koło Mikołów 2 członków do Zarządu Okręgowego a to I. wiceprezesa, kolega prezes tut. Koła p. Tkacz Alojzy i skarbnik kolega Piła Karol. — Sekretarzem zjazdu był kolega Pudełko Franciszek Koło Mikołów. — Wobec tego wynika, że Zarząd Okręgu Śląskiego w Katowicach oceniając mozolną pracę tutejszego Koła zarezerwował jemu 2 miejsca w nowym Zarządzie Okręgu Śląskiego.

Dekoracja.

Z powodu tradycyjnego Święta Bractwa Strzeleckiego w Mikołowie w niedzielę dnia 3. czerwca 1928 r. zmienia zarząd Og. Związku Podoficerów Rezerwy w Mikołowie zapowiedziane w ostatnim numerze wręczenie „Dyplomów" zwycięzcom strzelania konkursowego z dn. 3. maja b. r. ponieważ kilku z mających być dekorowanych jest zarazem członkami Bractwa Strzeleckiego. — Wobec tego podaje Zarząd wszystkim zainteresowanym do wiadomości, że wręczenie dyplomów nastąpi w sobotę, dn. 2. czerwca 1928 r. o godz. 8 wieczorem w lokalu związko-

wym kolegi Kiela Jana w Mikołowie przy ulicy Krakowskiej. Zarząd zaprasza do tej uroczystości cały Zarząd Bractwa Strzeleckiego celem uczczenia swoich członków podczas uroczystego wręczenia. Wszyscy inni członkowie Bractwa są mile widzani. Tymczasem prosi Zarząd o stawienie się wszystkich członków Związku Podoficerów Rezerwy.

Zebranie miesięczne nie ulegnie żadnej zmianie i odbędzie się dnia następnego t. j. 3. czerwca b. r. punktualnie o godz. 4.30 popoł.

Zarząd: Tkacz, prez., Wróbel, sek.

*

Członkowie Koledzy Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy abonujcie „Gazetę Mikołowską", gdyż tylko tam możecie być poinformowani o całym biegu i rozwoju naszego Związku.

Zarząd.

Wiadomości polityczne.

(—) Min. Zaleski udaje się do Paryża.

W kołach politycznych obiega wiadomość, że minister Zaleski po ukończeniu sesji Rady Ligi Narodów uda się na kilkudniowy pobyt do Paryża.

(—) Majątek narodowy Polski.

Według sprawozdań Głównego Urzędu Statystycznego ogólne obliczenia wskazują na to, że majątek narodowy Polski w dobie bieżącej, wynosi 88 tryljonów, 410 miljonów franków złotych. Jeżeli przerachować tę sumę na złote polskie, to majątek przypadający na głowę każdego mieszkańca wynosić będzie około 5850 złotych.

(—) Loty polskie nad Oceanem.

Przed paroma dniami dokonali próbnego startu polscy lotnicy Idzikowski i Kubala. Obciążenia samolotu wynosiło 4000 litrów benzyny. Start wypadł bardzo pomyślnie, a lot trwał 32 godz. Lot ponad oceanem Atlantyckim ma trwać 40 godzin. Nasi lotnicy mają zupełne zaufanie do aparatu, na którym przedsięwezmą tę niebezpieczną podróż. Aparat pochodzi z firmy Lorrain Dittrich.

W zeszłym tygodniu również wylądowali na lotnisku w Warszawie przybyli bez lądowania z Amsterdamu lotnicy polscy, por. Kalina i por. Szałas, wraz z sierż. Kłosińskiem. Lotnicy odbyli lot z Amsterdamu do Warszawy na trójsilnikowym samolocie Fokkera, przeznaczonym do lotów transatlantyckich. Przybyłych powitali na lotnisku minister komunikacji Romocki, płk. Rayski, przedstawiciele Ligi Obrony Pow. Państwa, oraz liczne rzesze publiczności.

(—) 600 Polek ameryk. przybyło do kraju.

W środę 30. b. m. popoł. przyjechała do stolicy wycieczka Polek amerykańskich. Wylądowała ona w Gdyni, gdzie była owacyjnie witana przez władze i ludność.

(—) Pożyczka dla Śląska.

W ubiegłym tygodniu ministrowi Skarbu złożył wizytę poseł amerykański w Warszawie p. Stetson w związku z pertraktacjami, jakie Ministerstwo Skarbu prowadzi o pożyczkę dla Górnego Śląska. Jak się dowiadujemy, rokowania te dobiegają już końca. Jednocześnie toczą się rozmowy o zaciągnięcie pożyczki zagranicznej na urządzenie najbardziej udoskonalonego systemu komunikacji telefonicznej. W związku z tem przyjął minister Czechowicz przedstawiciela International Electric Corporation w Nowym Yorku oraz przedstawiciela grupy bankowej Stone and Weester.

Z Województwa Śląskiego.

+ Nowy I. burmistrz Katowic.

W środę 30. b. m. rada miejska Katowic wybrała na I. burmistrza p. Adama Kocura — gł. komendanta policji Woj. Śl. P. Adam Bronisław Kocur urodził się 1. maja 1894 w Raciborskiej Kuźni, pow. raciborski, jako syn włościanina. Jest nieżonaty. Od najmłodszych lat wychowany był przez rodziców w duchu polskim. Gimnazjum humanistyczne ukończył w Raciborzu. Studja uniwersyteckie odbył we Wrocławiu i w Krakowie, gdzie złożył państwowe egzaminy prawnicze. Od roku 1914 do 1918 brał udział w wojnie jako oficer armji niem., następnie od końca roku 1918 do roku 1921 bierze udział w walkach wyzwoleńczych Wielkopolski i Górn. Śląska. W roku 1920 i 1921 był kapitanem policji plebiscytowej („Apo") w Gliwicach, Katowicach i Król. Hucie. W czasie III. powstania był komendantem miasta i powiatu Katowice, a po objęciu Górn. Śląska przez wojska polskie, był komendantem miasta Katowice aż do listopada 1922. Następnie kończył studja w Krakowie. Praktykę administracyjną odbył w Dyrekcji Policji w Katowicach, sądową w sądzie powiatowym w Mysłowicach i w sądzie okręgowym w Katowicach. Od listopada 1926 roku jest głównym komendantem policji wojewódzkiej, na którem to stanowisku dał się poznać jako szef zdolny.

+ Wieża Kościuszki pod Mysłowicami.

Uszkodzona znacznie w czasie powstań śląskich, a później niszczona rękami wyrostków „wieża Bismarcka" pod Mysłowicami została niedawno gruntownie odnowiona z zewnątrz i wewnątrz. Na frontonie wieży jest wmurowana dużych rozmiarów płaskorzeźba popiersia Kościuszki, od którego wieża będzie nosić nazwę. Postawiono nowe schody granitowe, odbudowano wierzch wieży, położono wewnątrz nowe schódki żelazne. Miejsce to, najpiękniejsze ze wszystkich okolic Mysłowic, jest i będzie ulubionym celem bliższych wycieczek i spacerów mysłowiczan.

+ Zmiany w Dyr. Kolei w Katowicach.

Dowiadujemy się, że inż. Rybicki, naczelnik wydziału mechanicznego Dyrekcji Kolejowej Katowice, przeniesiony został na stanowisko wiceprezesa Dyrekcji Radomskiej, zaś kierownictwo oddziału mechanicznego powierzył prezes Dobrzycki inż. Peczkemu, dotychczasowemu naczelnikowi wydziału parowozów.

+ Rybnik zaciąga pożyczkę.

Rada miejska powzięła na ostatniem swem posiedzeniu szereg uchwał o naturze inwestycyjnej. Na pokrycie kosztów, połączonych z temi inwestycjami postanowiono zaciągnąć pożyczkę w Województwie w sumie jednego miljona zł. W szczególności uchwalono sprawić nowe urzadzenie telefoniczne w ratuszu, pobudować kąpielnice nad Rudą, oraz założyć miejską szkołę handlową.

+ Zjazd śpiewacki w Wodzisławiu.

W niedzielę, 3. czerwca b. r. odbędzie się w Wodzisławiu zjazd kół śpiewaczych okręgu wodzisławskiego. Cała uroczystość odbędzie się w parku miejskim, gdzie poszczególne koła stawać będą z pieśniami do popisów.

—o—

W jadłodajni.

— Kelner, ten wasz ser jakoś mi nic nie mówi.

— Niech się pan szanowny nie niecierpliwi. Ser zaczyna już chodzić, wkrótce więc przyjdzie kolej na zabranie głosu.

Z Mikołowa i okolicy.

— Przedstawienie Ochronki w Mikołowie.

Ochronka przy szkole powszechnej w Mikołowie, urządza dnia 7. czerwca (Boże Ciało) o godz. ½5 popołudniu przedstawienie p. t. „Dobre serca" na sali Hotelu Polskiego. — Wstęp wolny. Społeczeństwo Mikołowa uprasza o jak najliczniejsze przybycie

Kierownictwo szkoły.

— Odczyt Tow. Czytelni Ludowej w Mikołowie.

W niedzielę, dnia 3. czerwca 1928 r. w dzień spółdzielczości — o godz. ½12 przedpoł. wygłosi w starej szkole ludowej lewe skrzydło — sala 5 — prelegent miejscowy wykład na temat: „Ku lepszej przyszłości". Wstęp bezpłatny. O liczny udział prosi Miejscowy Komitet Tow. Czyt. Lud.

— Walne Zebranie „Zgody" w Mikołowie.

W niedzielę dnia 3. czerwca b. r. o godz. 3 popoł. w lokalu p. Kiela przy ul. Krakowskiej odbędzie się Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokółu. 3. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 4. Przedłożenie bilansu, rachunku nadwyżek i strat. 5. Udzielenie odciążenia za rok 1927. 6. Podział zysku z roku 1927. 7. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej. 8. Uchwalenie wynagrodzenia za czynności Rady Nadzorczej. 9. Wolne głosy i wnioski. 10. Zamknięcie. Na intencję „Zgody" odbędzie się w niedzielę 3. czerwca b. r. przed południem o godz. 10 w kościele parafjalnym w Mikołowie dziękczynna Msza święta za pomyślny rozwój Spółdzielni. Prosimy o liczny udział na Mszy św. i w Walnem Zgromadzeniu. Po Walnem Zgromadzeniu odbędzie się wykład o Dniu Spółdzielczym wygłoszony przez referenta Związkowego.

Zarząd: Jan Polaszek, Józef Mrzyk, Jan Lubina, Józef Pustelnik.

Rada Nadzorcza: Stanisław Kopel, Jan Drzazga, Paweł Klenart, Wilhelm Bojdoł, Jerzy Żyszka, Mikołaj Brożek, Franciszek Zborek, Jan Cipa, Franciszek Gasz, Henryk Kalisz, Mikołaj Piórko, Stanisław Gorol.

— Walne Zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy w Mikołowie.

We wtorek dnia 5. czerwca odbędzie się w gimnazjum na pierwszem piętrze klasa V. walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy o godz. 7.30 wieczorem. W razie niestawienia się odpowiedniej ilości członków odbędzie się pół godziny później zebranie walne bez względu na ilość obecnych. **Zarząd.**

— Ze Związku Strzeleckiego w Mikołowie.

W dniu 28. maja odbyły się zawody strzeleckie o mistrzostwo komp. Mikołów, w odległości 59 m. z broni małokalibrowej, postawa stojąca bez podparcia. Pierwsze miejsce oraz tytuł Mistrza na rok 1928 zdobył ob. Ochojski Florjan (komendant oddz. Bujaków), który osiągnął 115 punktów na 250 możliwych, drugie miejsce ob. Krystkowiak Antoni (oddz. Mikołów) 80 punktów, trzecie ob. Bartkowiak Władysław (z oddz. Mikołów) 64 punkt. Wyniki słabe z powodu deszczu i nieodpowiedniej strzelnicy. Zawodami kierował Komd. Komp. ob. Brzeźniak przy pomocy dwóch Podoficerów z Kadr. Instruktorskiej z Mikołowa.

Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 3. czerwca b. r. o godz. 5 popoł. w lokalu p. Ratki z powodu bardzo ważnych spraw jest przybycie wszystkich członków konieczne.

— Z Tow. Tatrzańskiego w Mikołowie.

Polskie Tow. Tatrzańskie Oddział w Mikołowie, urządza wycieczkę w Beskidy w dniu 10. czerwca b. r. na Baranią Górę. Wyjazd dnia 9. czerwca w sobotę popoł. — powrót 10. czerwca wieczorem. Nocleg w schronisku. Udział w wycieczce mogą brać również goście. Zgłoszenia przyjmuje p. Kurzak, Bank Lud.

— Gmach Seminarjum nauczycielskiego w Pszczynie.

Budowa gmachu Seminarjum Naucz. w Pszczynie rozpocznie się jeszcze w bież. roku szkolnym. Seminarjum wraz z obszernym internatem buduje miasto Pszczyna, uzyskawszy na ten cel znaczną subwencję Sejmu Śląskiego. Starania około uzyskania odpowiedniej pożyczki są na pomyślnem ukończeniu.

— Zebranie koła Z. O. K. Z. w Woszczycach.

Walne zebranie członków koła miejscowego Z. O. K. Z. odbyło się dnia 20. maja b. r. przy udziale delegata zarządu obwodowego p. Piórki. Zarząd koła złożył sprawozdanie z działalności za ubiegły rok, z którego wynika, że koło zadanie swe w ubiegłym roku spełniło, — urządzając odczyty, przedstawienia i zebrania. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd w tym samym składzie co poprzednio. W skład zarządu wchodzą więc ks. prob. Zając — przewodniczący, zastępca p. Wróżkowiak, sekretarz p. Zaczkowski, zastępca p. Brożek i skarbnik p. Czapla. Rozwinęła się dłuższa dyskusja co do prac koła na przyszłość w której zabierali głos wszyscy obecni. Przew. ks. prob. Zającowi wyrazili zebrani serdeczne podziękowanie za Jego pracę społeczno-narodową.

— Nowa placówka narodowa w Śmiłowicach.

Brak ogniska, przy którem moglibyśmy się zbierać i porozmawiać o sprawach narodowych i t. d. odczuwaliśmy już dawno w naszej miejscowości. To też z radością powitaliśmy fakt założenia u nas koła Z. O. K. Z. W dniu 28. b. m. na zebraniu organizacyjnem, w lokalu p. Botora, wygłosił delegat obwodu mikołowskiego Z. O. K. Z. p. Piórko referat o powstaniu, zadaniach i pracach Z. O. K. Z. poczem wybrano zarząd koła w następujących osobach: p. kierownik szkoły Bies — prezes, p. naczelnik gminy Zaczek — zastępca, oraz pp. Śmieja, Brzezina i Mrozek. W dyskusji zabierali głos prawie wszyscy zebrani — przyrzekając swą współpracę. Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

Rozmaitości.

(:) Prowokacje Polski przez Niemców.

Jak donoszą dzienniki, na międzynarodowej wystawie prasy w Kolonji, w kiosku poświęconym Górn. Śląskowi umieszczono mapę Śląska polskiego i niemieckiego w żałobnej obwódce i z czarnym krzyżem krzyżackim na wierzchołku. Obok znajduje się napis „Niemcy w niewoli" i drugi „Kraj graniczny — trzymajmy dla niemczyzny!" Propagandę tę zainicjowali przemysłowcy niemieccy zgrupowani w gliwickim Berg- und Huettenverein. Podobno ma nastąpić interwencja konsulatu polskiego w Berlinie w tej sprawie.

(:) 2 lata więzienia za „figę".

W Charkowie skazano na dwa lata ciężkiego więzienia żonę dyrektora teatru dramatycznego Korwina za obrazę ustroju sowieckiego. Skazaną oskarżono o to, że w dniu 1. maja przechodzącej grupie manifestantów komunistycznych — pokazała „figę".

(:) Igraszka natury.

W wiosce leżącej pod Strumieniem urodziło się cielę z dwoma głowami. Cudaczny ten twór żył zaledwie godzinę. Uwagi godnem jest okoliczność, że ta sama krowa przed rokiem wydała cielę o 6 nogach, które chowano przez rok cały, poczem oddano do Instytutu Weterynaryjnego we Wrocławiu.

Wesoły kącik.

Rozmowa ojca z synem.

Syn: Tatusiu, pan profesor przyrody mówił wczoraj na lekcji, że zwierzęta każdej zimy mają nowe futro.

Ojciec: Mów ciszej, smarkaczu, mamusia jest w sąsiednim pokoju.

—o—

Szmer w kuchni.

— Słyszę jakieś syczenie w kuchni.

— Może woda się gotuje, a może moja żona wypowiada kucharce.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 3 czerwca.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej. 12.00 — Sygnał czasu. 15.30 — Odczyt z okazji „Dnia Spółdzielczości". 16,00 — Odczyt religijny. 16,20 — Pogadanka. 16.40 — Odczyt rolniczy. 17.00 Transmisja konkursu śl. chórów śpiewaczych. 18.30 — Rozmaitości. 18.50 „Bery i bojki śląskie". 19.15 — Przegląd tygodniowy. 19.50 — Transmisja z opery poznańskiej. 22,00 — Sygnał czasu. 22.30 — Muzyka taneczna.

Poniedziałek 4 czerwca.

17.00 — Komunikaty. 17.20 — Wykład. 17.45 — Program dla dzieci. 18.15 — Muzyka taneczna. 18.55 — Lektura w języku francuskim. 19.15 — Rozmaitości. 19.35 — Odczyt. 20.15 — Koncert. 22.00 — Sygnał.

Wtorek 3 czerwca.

17. — Komunikaty. 17.20 — Odczyt. 17.45 — Koncert. 18.55 Komunikat harcerski. 19.15 — Rozmaitości. 19.35 — Odczyt. 20.30 — Koncert wieczorny. 22.00 — Sygnał czasu. 22.30 — Muzyka taneczna.

Środa 6 czerwca.

17.00 — Komunikaty. 17.20 — Odczyt. 17.45 — Program dla młodzieży. 18.15 — Koncert. 18.55 — Pogadanka. 19.15 — Rozmaitości. 19.35 — Odczyt. 20.00 — Wykład języka polskiego. 20.30 — Koncert. 22.00 Sygnał czasu.

Czwartek 7 czerwca.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach Ligocie. 12.00 — Sygnał czasu. 16.00 — Odczyt religijny. 16.20 — Pogadanka. 16.40 — Odczyt rolniczy. 17.00 — Koncert popularny. 18.30 — Rozmaitości. 19.10 — Skrzynka pocztowa. 19.35 — „Bery i bojki śląskie". 20.00 — Odczyt. 20.30 — Koncert. 22.00 Sygnał czasu. 22.30 — Muzyka taneczna.

Piątek 8 czerwca.

17.00 — Komunikaty. 17.20 — Odczyt. 17.45 — Transmisja z Wilna. 18.55 — Komunikat. 19.15 — Rozmaitości. 19.35 — Odczyt. 20.15 — Koncert popularny. 22.00 — Sygnał czasu. 22.30 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 9 czerwca.

17.00 — Komunikaty. 17.20 — Odczyt. 17.45 — Program dla najmłodszych. 18.55 — Skrzynka pocztowa dla dzieci. 19.15 — Rozmaitości. 19.35 — Odczyt. 20.15 — Koncert popularny. 22.00 — Sygnał czasu. 22.30 Muzyka taneczna.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie. — Redaktor odpow. Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

o powołaniu szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe w r. 1928.

1.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z dnia 2 maja 1928 r. L. 280, wydanego na mocy art. 1. punkt 72, rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 stycznia 1928. (Dz. Ust. R. P. Nr. 4/28 poz. 26.) nowelizującego artykuł 70 Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, zostają powołane w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe następujące kategorje szeregowych rezerwy:

a) Szeregowi rezerwy (podoficerowie i szeregowcy) z rocznika 1901 piechoty, czołgów i łączności.

b) Podoficerowie rezerwy z roczników 1895 i 1894 wszystkich rodzajów wojska, z wyjątkiem marynarki wojennej.

c) Szeregowi rezerwy (podoficerowie i szeregowcy) z roczników 1902, 1900 i 1899, oraz podoficerowie rezerwy z roczników 1898, 1891 i 1890, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w ubiegłym roku, lecz z różnych powodów ćwiczeń tych nie odbyli, jak również szeregowi rezerwy (podoficerowie i szeregowcy) z lotnictwa i balonów z roczników i kategoryj powołanych w roku 1927 na nadzwyczajne ćwiczenia wojskowe i odroczonych do roku bieżącego.

d) Szeregowi rezerwy (podoficerowie i szeregowcy) z rocznika 1900 w lotnictwie (tylko mechanicy silnikowi, mechanicy elektrotechnicy, radjomechanicy i fotografowie) i w balonach (tylko mechanicy dźwigarkowi i mechanicy wytwórni wodoru).

2.

Sposób stawienia się powołanych na ćwiczenia.

Szeregowi rezerwy, objęci powyższym rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w br. otrzymają od Powiatowego Komendanta Uzupełnień imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawiennictwa.

Powołani na ćwiczenia szeregowi rezerwy, winni się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej, wymienionej w imiennej karcie powołania.

Powołany na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takiem wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu o godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją — użyć należy do tego celu dołączony do karty powołania bilet III klasy dla pociągów osobowych, który jest ważny do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania.

Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwista obowiązany jest przynieść ze sobą i przedstawić Dowódcy formacji swoją książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną.

3.

Przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na turnus następny tego samego roku kalendarzowego.

Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów wymienionych w § 487 względnie w 470 i 473 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, następnie którzy ze względu na śmierć lub nieszczęście w rodzinie lub innych nadzwyczajnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który wyznaczony im został w karcie powołania, mogą wnieść do tej P. K. U., która wystawiła kartę powołania, odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną prośbę najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawiennictwa, wymienionym w karcie powołania. Wnioski i prośby nadsyłane po tym terminie zasadniczo nie będą uwzględnione.

Do próśb tych nie należy dołączyć kart powołania. Na odnośne rozstrzygnięcie P. K. U. może być wnoszone odwołanie w drodze P. K. U. do właściwego Dcy O. K.

Jeżeli powołany na ćwiczenia na skutek wniesionej prośby względnie odwołania się do Dcy O. K. nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania — winien bezwzględnie stawić się na ćwiczenia w terminie wyznaczonym w karcie powołania.

4.

Postanowienia karne.

Szeregowi rezerwy, którzy z własnej winy spóźnią się na ćwiczenia i stawią się w formacji po terminie, wyznaczonym im w kartach powołania, będą pociągnięci zależnie od okoliczności, do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub karnej za niewypełnienie rozkazu powołującego ich do służby wojskowej w terminie nakazanym.

Szeregowi rezerwy winni niestawienia się na ćwiczenia wojskowe mimo wezwania rozkazem im doręczonym albo ogłoszonym, będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej stosownie do postanowień art. 115 ustępu 2 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej według § 92/113 (Kodeksu Karnego Wojskowego) o ile nie ulegną karze za dezercję.

5.

Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania lub pobytu.

Na podstawie art. 73 ustęp 2 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. wzywa się tych wszystkich z pośród rezerwistów objętych rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym, którzy:

a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy nie mają w książeczce wojskowej stwierdzenia zgłoszenia w właściwym urzędzie gminnym wzgl. meldunkowym ostatnio dokonanej zmiany adresu, aby zgłosili się pisemnie lub osobiście bezzwłocznie w najbliższym urzędzie gminnym względnie meldunkowym, celem ustalenia ich adresu.

Zgłoszenie się tych rezerwistów leży w ich własnym interesie, gdyż w razie nieustalenia ich miejsca zamieszkania lub pobytu z powodu niedopełnienia przez nich ustawowego obowiązku meldowania się, ulegną zależnie od ustalonych przez władze administracyjne okoliczności, zgodnie

z art. 87 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, karze grzywny do 500 zł lub karze aresztu do 6-ciu tygodni albo też obu tym karom włącznie.

Kraków, dnia 8 maja 1928.

D-ca Okręku Korpusu Nr. V.
Stan. Wróblewski, Gen. Dyw.

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 29 maja 1928 r.

Magistrat. Biuro wojskowe.
(—) K o j, burmistrz.

Odpis.

Starostwo w Pszczynie.
L. P. 1765

Pszczyna, dnia 15 maja 1928 r.

Urząd Wojewódzki na prośbę niemieckiego Konsulatu w Katowicach, przedłuża ważność dotychczasowych kart cyrkulacyjnych do **10. VI. 1928 r. włącznie.**

Starosta: (—) Dr. Zaleski.

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 29 maja 1928 r.

Zarząd Policji Miejskiej.
(—) K o j, burmistrz.

Po myśli tutejszego zarządzenia z dnia 11. 2. 1928. — P. 537/28 — wolno w dniu świątecznym 3. 6. 1928 zatrudniać pracowników handlowych w czasie:

a) przed południem od 7,30 do 9,30;
b) po południu od 11,30 do 18.

Przekroczenia powyższego zarządzenia ścigane będą sądownie po myśli § 146 a ustawy przemysłowej.

Mikołów, dnia 25 maja 1928 r.

Zarząd Policji Miejskiej.
(—) K o j, burmistrz.

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Mikołowa poszukuje dla tut. biura podatkowego od zaraz pomocnika biurowego wzgl. starszego ucznia władającego poprawnie językiem polskim.

Podania z oznaczeniem wysokości żądanych poborów wnosić należy do dnia 9 czerwca 1928 r. do tutejszego Magistratu.

Mikołów, dnia 29 maja 1928 r.

Magistrat.
(—) K o j, burmistrz.

Dnia 21 maja rb. w tut. mieście zgubiła p. Anna Brząkalik z Wyrów, dokumenta wojskowe od jej męża na nazwisko Karol Brząkalik i to: książeczkę wojskową, upoważnienie do otrzymania renty i kilka odcinków otrzymanych pieniędzy.

Znalezione dokumenta uprasza się oddać w biurze policji miejskiej na Magistracie — pokój Nr. 12 względnie poszkodowanemu.

Zaś dnia 22 maja rb. przybiegł do domostwa p. Weislera Maksymiljana, kupca, z Mikołowa, jeden pies (szczeniak owczarek).

Właściciel tegoż zechce się u wyżej wymienionego zgłosić.

Na zasadzie § 3 ustawy z dnia 4. 8. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 339) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 29. 10. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 458) łącznie z rozporządzeniem wykonawczem z dnia 4. 8. 1914 r. i zarządzeniem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 6 maja 1925 r. (L. PH. 5/44) ustala się na obwód miasta Mikołowa następujące ceny maksymalne aż do odwołania:

Towary spożywcze za ½ kg.: mąka pszenna 60% 0,46 zł, mąka żytnia 70% 0,41 zł, ½ kg. chleba razowego 0,32 zł, ½ kg. chleba z 65% mąki żytniej 0,39 zł.

Ceny targowe, sklepowe z wyłączeniem sklepów delikatesowych, specjalnych i dla straganów ulicznych: ziemniaki za ½ kg. 0,07 zł, ziemniaki za 50 kg. (centnar) 6,— zł, cebula I gatunku 0,35 zł, cebula II gatunku 0,30 zł.

Masło, jaja: masło deserowe na targu najlepsze 3,46 zł, masło wiejskie na targu 3,00 zł, masło do gotowania na targu 2,60 zł, smalec amerykański 1,60 zł, jaja średnie sztuka 0,14 zł, jaja wyborowe duże na targu 0,16 zł.

Mięso za ½ kg.: wołowiny w I gatunku w składzie 1,60 zł, na targu 1,50 zł; wołowiny II gatunku w składzie 1,35 zł, na targu 1,25 zł; wołowiny III gatunku w składzie 1,20 zł, na targu 1,10 zł; wieprzowiny I gatunku w składzie 1,40 zł, na targu 1,40 zł, wieprzowiny II gatunku w składzie 1,30 zł, na targu 1,30 zł.

Powyższe ceny obowiązują od dnia 31 maja 1928 r. i są maksymalne, których absolutnie nie wolno przekraczać.

Ceny z dnia 24 maja 1928 r. znosi się.

Przekroczenie powyższych cen maksymalnych będzie na podstawie § 9 ustawy z dnia 8 maja 1918 r. (Dz. U. Rz. str. 395) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego, będzie w myśl ustawy z dnia 23. IX. 1915 r. (Dz. U. Rz. str. 603) oraz w myśl ustawy z dnia 27. XI. 1919 r. (Dz. U. Rz. str. 1909) odebrane uprawnienie do wykonania handlu.

Mikołów, dnia 31 maja 1928 r.

Magistrat
(—) K o j, burmistrz.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w pożegnaniu

ś. p. apt. Wojciecha Rybickiego

przedewszytkim Wielebnemu Duchowieństwu, Magistratowi, Radzie Miejskiej, Tow. śpiewu „Harmonja" za tak wspaniały śpiew, Nauczycielstwu, Związkom Towarzystwom, i Szkołom składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać".

Rodzina Rybickich.